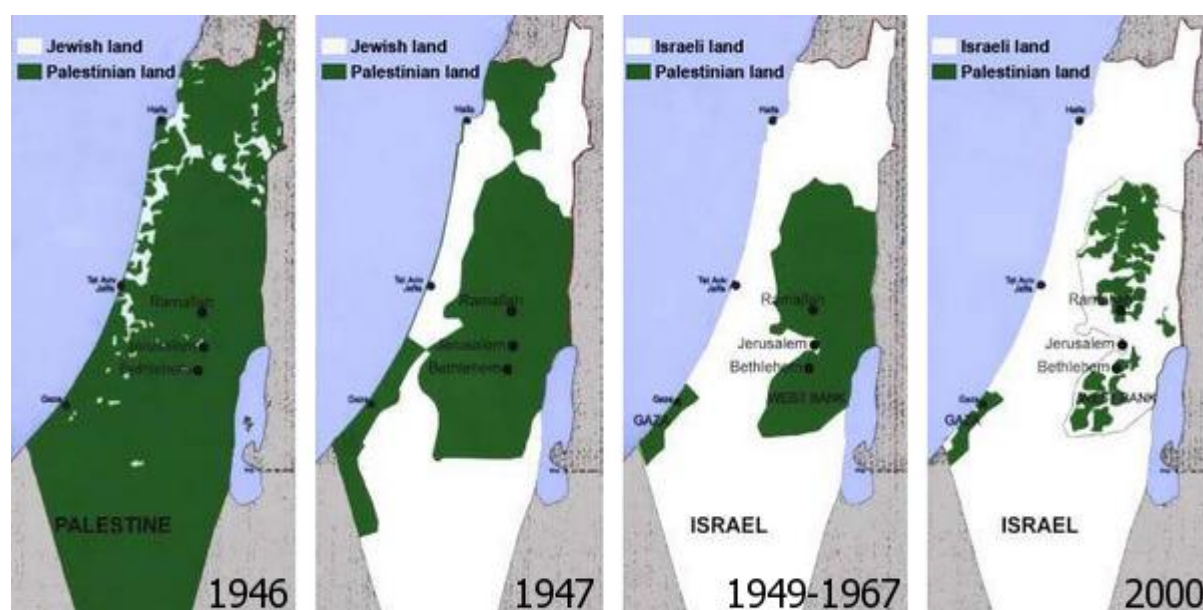


Syjonіści opublikowali plan wypędzenia Palestyńczyków

25 października 2023

Podczas gdy izraelskie naloty dywanowe na Strefę Gazy weszły w trzeci tydzień, pozostawiając ponad 5000 zabitych i co najmniej milion wysiedlonych mieszkańców, think tank z siedzibą w Tel Awiwie przedstawił plan ostatecznego rozwiązania dla samozwańczego państwa żydowskiego.



W białej księdze opublikowanej ponad tydzień po niespodziewanym ataku Hamasu na izraelskie bazy wojskowe i kibuce, Instytut Bezpieczeństwa Narodowego i Strategii Syjonistycznej nakreślił „plan przesiedlenia i ostatecznej rehabilitacji w Egipcie całej populacji Strefy Gazy” w oparciu o „wyjątkową i rzadką okazję do ewakuacji całej Strefy Gazy”, jaką zapewnił ostatni atak Izraela na oblężoną enklawę przybrzeżną.

Opublikowany w języku hebrajskim na stronie internetowej organizacji, dokument został napisany przez Amira Weitmana, „menedżera inwestycyjnego i wizytującego badacza” w Instytucie, który również przewodzi libertariańskiemu klubowi rządzącej Izraelem partii Likud. Dokument rozpoczął się od

stwierdzenia, że w sąsiednim Egipcie jest 10 milionów wolnych mieszkań, które można „natychmiast” wypełnić Palestyńczykami. Weitman zapewnił następnie czytelników, że „zrównoważony plan.. jest zgodny z gospodarczymi i geopolitycznymi interesami państwa Izrael, Egiptu, USA i Arabii Saudyjskiej”.

Propozycja Weitmana dotycząca czystek etnicznych przypomina plany przymusowych transferów przedstawione w ostatnich dniach przez byłych izraelskich urzędników, jednocześnie wykorzystując rozkazy ewakuacji wydane całej ludności cywilnej północnej Gazy przez izraelskie wojsko. Złowieszczy plan Weitmana zakłada, że Izrael zakupi te nieruchomości za 5-8 miliardów dolarów, co stanowi zawrotną cenę, choć odzwierciedla zaledwie 1-1,5 procent izraelskiego PKB. „Te sumy pieniędzy [wymagane do oczyszczenia Strefy Gazy] w stosunku do izraelskiej gospodarki są minimalne” – twierdzi Weitman. „Inwestowanie pojedynczych miliardów dolarów w rozwiązanie tego trudnego problemu jest innowacyjnym, tanim i zrównoważonym rozwiązaniem”. Weitman przyznał, że jego plan praktycznie sprowadza się do „kupna Strefy Gazy” przez Izrael, argumentując, że posunięcie to byłoby „bardzo opłacalną inwestycją” dla syjonistów, ponieważ „z czasem dodałoby wiele wartości”. Zapewnił, że lokalne „warunki gruntowe” na tym obszarze zapewnią „wielu” izraelskim osadnikom wysoki standard życia, co pozwoli na rozbudowę osiedli w Gush Dan w pobliżu granicy z Egiptem, dając „ogromny impuls do osadnictwa na Negewie”.

Tel Awiw zatwierdził plany utworzenia czterech osiedli na pustyni Negew, w których w grudniu 2021 r. zamieszka 3000 rodzin osadników.

Chociaż Egipt jak dotąd odrzucił izraelskie naciski na masowy eksodus mieszkańców Strefy Gazy przez południowe przejście graniczne Rafah, Weitman argumentował, że Kair z zadowoleniem przyjmie masowy napływ palestyńskich uchodźców jako „natychmiastowy bodziec”, który „przyniesie ogromne i natychmiastowe korzyści reżimowi al-Sisiego”.

Weitman twierdzi, że główni wierzyciele Kairu – w tym Francja, Niemcy i Arabia Saudyjska – prawdopodobnie z zadowoleniem przyjmą zrewitalizowaną egipską gospodarkę, dzięki „izraelskim inwestycjom” w trwałe usunięcie Palestyńczyków. Przewiduje on, że Europa Zachodnia z zadowoleniem przyjmie „przeniesienie całej populacji Strefy Gazy do Egiptu”, ponieważ znacznie „zmniejszy to ryzyko nielegalnej imigracji... to ogromna korzyść”. W międzyczasie spodziewa się, że Rijad zaakceptuje ten ruch, ponieważ „ewakuacja Strefy Gazy oznacza wyeliminowanie znaczącego sojusznika Iranu”. Czystka etniczna w Strefie Gazy oznaczałaby koniec „nieustannych, powtarzających się rund walk, które rozpalają ogień nienawiści wobec Izraela”. Co więcej, „zamknięcie kwestii Gazy zapewni stabilne i zwiększone dostawy izraelskiego gazu do Egiptu i jego skraplanie” z ogromnych rezerw przejętych przez Izrael w pobliżu wybrzeży Gazy.

Z kolei od Palestyńczyków oczekuje się, że skorzystają z szansy przymusowego przeniesienia ze swoich domów, zamiast „żyć w ubóstwie pod rządami Hamasu”. Konieczne jest zatem, aby Izrael „stworzył im odpowiednie warunki” do „imigracji” ze Strefy Gazy do Kairu. Weitman zauważył, że dwa miliony mieszkańców Gazy „stanowią mniej niż 2% całkowitej populacji Egiptu, która dziś obejmuje już 9 milionów uchodźców. To kropla w morzu”. Dokument złowieszczo konkluduje: „Nie ma wątpliwości, że aby ten plan doszedł do skutku, musi zaistnieć wiele warunków jednocześnie. Obecnie warunki te są spełnione i nie jest jasne, kiedy taka okazja pojawi się ponownie, jeśli w ogóle. To jest czas na działanie. Teraz. Jeśli chcemy pozostać przy życiu, będziemy musieli zabijać, zabijać i jeszcze raz zabijać”.

Jakkolwiek barbarzyńskie mogą wydawać się te propozycje, odzwierciedlają one to, co wielu izraelskich urzędników wydaje się szemrać prywatnie, a co przynajmniej jeden z byłych rządowych spinmeisterów otwarcie forsował jako altruistyczne rozwiązanie palestyńskiego „problemu”. „Na pustyni Synaj, po

drugiej stronie Strefy Gazy, znajduje się ogromna, niemal nieskończona przestrzeń” – były wiceminister spraw zagranicznych Izraela, Danny Ayalon, powtórzył ludobójczą syjonistyczną logikę stojącą za propozycją Weitmana w wywiadzie dla Marca Lamont Hilla z Al Jazeera. „Pomysł polega na tym – i nie jest to pierwszy raz, kiedy zostanie to zrobione – aby wyjechali na otwarte tereny, gdzie my i społeczność międzynarodowa przygotowujemy infrastrukturę – wiesz, 10 miast z żywnością i wodą – tak jak w przypadku uchodźców z Syrii”.

W roku 2004 syjonistyczny demograf Arnon Sofer z Uniwersytetu w Hajfie przedstawił rządowi Ariela Szarona szczegółowe plany izolacji Strefy Gazy. Wiązało się to z całkowitym wycofaniem się izraelskich z tego obszaru i stworzeniem rygorystycznego systemu nadzoru i bezpieczeństwa, aby zapewnić, że nikt nie wejdzie ani nie wyjdzie bez syjonistycznego zezwolenia. Przewidywał wieczny rozlew krwi: „Kiedy 2,5 miliona ludzi będzie żyło w zamkniętej Strefie Gazy, będzie to ludzka katastrofa. Ci ludzie staną się jeszcze większymi zwierzętami, niż są obecnie... Presja na granicy będzie straszna. To będzie straszna wojna. Tak więc, jeśli chcemy pozostać przy życiu, będziemy musieli zabijać, zabijać i zabijać. Przez cały dzień, każdego dnia... Jediną rzeczą, która mnie martwi, jest zapewnienie, że chłopcy i mężczyźni, którzy będą musieli zabijać, będą mogli wrócić do domu, do swoich rodzin i być normalnymi ludźmi”. Instytut przedstawił czysty i łatwy sposób na osiągnięcie tego samego celu, co Sofer. Aby to się udało, Palestyńczycy muszą jedynie odłożyć broń i udać się na pustynię wiecznego wygnania.

Autorstwo: Kit Klarenberg

Na podstawie: [Twitter.com](#) [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#), [Drive.Google.com](#)

Źródło zagraniczne: [TheGrayZone.com](#)

Źródło polskie: [BabylonianEmpire.wordpress.com](#)